

Sygn. akt II Ca 973/20

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lutego 2021 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SO Mariusz Broda

Sędziowie: Sędzia SO Elżbieta Ciesielska

Sędzia SO Monika Wrona – Zawada

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 9 lutego 2021 r. sprawy

z wniosku A. K. (1)

z udziałem E. K. (1)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika E. K. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Opatowie

z dnia 24 czerwca 2020 r. sygn. akt I Ns 942/15

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie:

a) w punkcie I (pierwszym) podpunkcie 6 (szóstym) poprzez jego uchylenie,

b) w punkcie I (pierwszym) podpunkcie 2 (drugim) w części obejmującej ustalenie łącznej wartości wymienionych tam rzeczy ruchomych, poprzez wyeliminowanie zapisu „wszystko o łącznej wartości 215 785 (dwieście piętnaście tysięcy siedemset osiemdziesiąt pięć) złotych”,

c) w punkcie III (trzecim) podpunkcie 4 (czwartym) poprzez jej uchylenie,

d) w punkcie V (piątym) - w części, poprzez:

- zastąpienie kwoty 507 978 (pięćset siedem tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt osiem) złotych kwotą 501 887,75 zł (pięćset jeden tysięcy osiemset osiemdziesiąt siedem 75/100) i oddalenie żądania z tytułu rozliczenia nakładów w pozostałej części,

- zastąpienie kwot po 50 797,80 (pięćdziesiąt tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt siedem 80/100) złotych, kwotami po 50 188,75 (pięćdziesiąt tysięcy sto osiemdziesiąt osiem 75/100) złotych;

2. oddalić apelację w pozostałej części;

3. nakazać ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Kielcach):

a) od A. K. (1) kwotę (...),04 (tysiąc siedemset czternaście 4/100) złotych,

b) od E. K. (1) kwotę (...),04 (tysiąc siedemset czternaście 4/100) złotych

tytułem kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym;

4. orzec, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.

ZARZĄDZENIE

(...)

-(...)

-(...)

(...)

Sygn. akt IICa 973/20

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24.06.2020r. Sąd Rejonowy w Opatowie:

- w pkt. I ustalił, iż w skład majątku wspólnego A. K. (1) i E. K. (1) powstałego w czasie małżeństwa zawartego w dniu 2 sierpnia 1997 roku, rozwiązanego przez rozwód orzeczony wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 18 września 2014 roku w sprawie I C 1466/13 wchodzi:

1. udział wynoszący 1/2 w nieruchomości stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów nr (...) o powierzchni 2,39 ha, położonej w miejscowości W., gmina I., dla której w Sądzie Rejonowym w Opatowie prowadzona jest księga wieczysta (...), o wartości 105 800 zł;

2. ruchomości w postaci:

a) samochodu osobowego M. (...) z 2000 r. o nr rejestracyjnym (...),

b) (...) z 2006 roku o nr rejestracyjnym (...)

c) (...) z 2009 roku o nr rejestracyjnym (...),

d) samochodu osobowego T. (...) z 2009 roku o numerze rejestracyjnym (...)

e) szafy zabudowanej w wiatrolapie wraz z ławką i wieszakiem

f) lustro w ramie dębowej o wymiarze 168x100 cm,

g) lustro w ramie dębowej o wymiarze 95x 225 cm,

h) komody dębowej o wymiarach 1,7 x 0,50 x 0,95 m z trzema szufladami i trzema dolnymi drzwiczkami,

i) stołu dębowego z sześcioma krzesłami

j) stolika dębowego o wymiarach 100x 100 cm,

k) zestawu wypoczynkowego składającego się z kanapy poczwórnej, kanapy potrójnej, fotela wypoczynkowego,

l) szafki dębowej pod telewizor o wymiarach 1,3 x 0,8x 0,55 m,

- m) telewizora Samsung 42" model PS- (...),
- n) odtwarzacza video (...)
- o) pięć kompletów zasłon,
- p) trzech sztuk żyrandoli z mosiądzu lanego,
- q) zestawu mebli kuchennych składającego się z pięciu szafek stojących , szafki na leżakownie win, dwóch szafek wiszących i okapu nad kuchnią,
- r) kuchenki gazowej (...)
- s) mikrofalówki (...)
- t) zmywarki (...),
- u) lodówki D. (...),
- v) stolika kuchennego dębowego o wymiarach 120x170 cm,
- w) czterech krzeseł dębowych,
- x) zasłony o wymiarach 60x220 cm,
- y) żyrandola z mosiądzu odlewane o średnicy 60 cm z ozdobnymi figurkami i motywami liści,
- z) dwóch zestawów porcelanowych obiadowych z (...) na 12 osób,
- aa) regału bibliotecznego dębowego oszklonego,
- bb) biurka dębowego o wymiarach 100x 200 cm,
- cc) stołu dębowego „dużego” o wymiarach 160 x 100 cm,
- dd) stolika dębowego „małego” o wymiarach 80x 80 cm,
- ee) regału nieszklonego,
- ff) trzech krzeseł dębowych o siedzisku 43 x36 cm,
- gg) kserokopiarki P. (...),
- hh) komputera z monitorem,
- ii) faksu z drukarką firmy (...) z 2010 r.,
- jj) statywu pod kamerę,
- kk) maszyny do pisania A.
- ll) aparatu fotograficznego z obiektywem C. i futerałem,
- mm) trzech kompletów zasłon z 2010 roku,
- nn) żyrandola z mosiądzu odlewane o średnicy 80 cm,

- oo) lustra w ramie dębowej o wymiarach 110x80cm,
- pp) szafki dębowa kątowna,
- qq) lustra w ramie dębowej o wymiarach 72 x 76 cm,
- rr) trzech szaf warsztatowych drewnianych z czego dwóch o wymiarach 160x220 cm, a jedna o wymiarach 108x220 cm,
- ss) trzech stołów ślusarskich o wymiarach 80 x 238 cm, 60 x 90 cm i 43 x 210 cm,
- tt) (...) marki S. C.,
- uu) odkurzacza (...),
- vv) myjki ciśnieniowa A. (...),
- ww) glebogryzarki S. (...),
- xx) kosy spalinowej S. (...),
- yy) piły spalinowej M. (...),
- zz) maszyny do obcinania żywopłotu (...),
- aaa) krajalnicy (...)
- bbb) czterech opon (...)
- ccc) czterech opon D. (...),
- ddd) pięciu materacy do ćwiczeń
- eee) ośmiu drabinek gimnastycznych,
- fff) dziewięciu szaf drewnianych białych z szybami i szufladami o wymiarach 140 x 90x42 cm,
- ggg) kosiarki do trawy (...)
- hhh) dwudziestu grzejników marki N. (...),
- (...) dwóch szaf drewnianych o wymiarach 210x45x220 cm,
- jjj) regału metalowego o wymiarach 40 x 250 x200 cm,
- kkk) dwóch stołów dębowych z blatami,
- lll) dwudziestu ośmiu paczek korka do ocieplania dachu,
- mmm) stu trzydziestu dwóch butelek wina(...)A.,
- nnn) stołu z ratanu oszklonego o wymiarach 150 x 80 cm,
- ooo) ośmiu foteli z ratanu w tym cztery małe o średnicy 60 cm i cztery duże o średnicy 110 cm,
- ppp) stolika z ratanu „małego” z oszklonym blatem, owalnego o wymiarach 90x 58 cm,

qqq) szafki ratanowej z blatem prostokątnym o wymiarach 55 x 36 cm
rrr) czterech krzeseł dębowych owalnych,
sss) komody dębowej z dwoma szufladami i drzwiczkami,
ttt) lustro ściennego dębowego o wymiarach 90 x 83 cm
uuu) dwóch regałów o wymiarach 120 x 47/30 cm,
vvv) szafki dębowej oszklonej,
www) toaletki drewnianej o wymiarach 95 x 25 x 67 cm na stole z dwiema szufladami, z lustrem obrotowym pośrodku ze stołem,
xxx) lustro w ramie z drewna sosnowego o wymiarach 50 x 80 cm,
yyy) łóża sypialniane o wymiarach 190 x 210 cm,
zzz) dwóch szafek nocnych o wymiarach 45 x 40 cm, wysokości 70 cm
aaaa) dwóch krzeseł dębowych kołowych 46x52 cm,
bbbb) stolika pod telewizor o wymiarach 80x50 cm, wysokości 110 cm
cccc) szaf zabudowanych garderobianych
dddd) piły tarczowej WMaster Typ FP 315-3000,
eeee) odpylacza,
ffff) sprężarki J. C.-100/3 T

– wszystko o łącznej wartości 215 785 zł;

3. środki pieniężne łącznej kwocie 3825 zł, uzyskane ze sprzedaży przez uczestnika samochodu osobowego marki F. (...) o nr rejestracyjnym (...) oraz zezłomowania samochodu osobowego marki T. (...) o nr rejestracyjnym (...);

4. środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym prowadzonym przez (...) Bank (...) S.A. dla E. K. (1) o nr (...) w kwocie 11135,63 zł;

5. środki pieniężne zgromadzone na rachunku oszczędnościowo rozliczeniowym prowadzonym przez Spółdzielczą Kasę Oszczędnościową (...) J. dla E. K. (1) o nr (...) w kwocie 23514,79 zł;

6. nakłady poczynione z majątku wspólnego wnioskodawczyni A. K. (1) i uczestnika postępowania E. K. (1) na majątek osobisty uczestnika E. K. (1) na nieruchomość położoną w miejscowości T. stanowiącą działki oznaczone numerami (...) postaci wybudowania domu jednorodzinnego oraz nasadzenia drzew i krzewów ozdobnych, a także spłaty długu uczestnika zaciągniętego przed zawarciem małżeństwa o wartości 1015956,00 zł;

- w pkt. III ustalił, iż udziały A. K. (1) i E. K. (2) w majątku wspólnym są równe;

- w pkt. IV dokonał podziału majątku wspólnego A. K. (1) i E. K. (1) w ten sposób, że:

1. zarządził sprzedaż ruchomości opisanych w punkcie I podpunkt 2 litera od a do ffff postanowienia w trybie licytacji publicznej i nakazał podzielić cenę uzyskaną ze sprzedaży między wnioskodawczynią A. K. (1), a uczestnikiem E. K. (1) po połowie;

2. przyznał na wyłączną własność wnioskodawczyni A. K. (1) udział w nieruchomości opisanej w punkcie I podpunkt 1 postanowienia;

3. przyznał na wyłączną własność uczestnika E. K. (1) środki pieniężne opisane w punkcie I podpunkty 3, 4 i 5 postanowienia o łącznej wysokości 38 475,42 zł;

4. przyznał na wyłączną własność uczestnika E. K. (1) nakłady poczynione z majątku wspólnego wnioskodawczyni A. K. (1) i uczestnika na jego majątek osobisty opisane w punkcie I podpunkt 6 postanowienia o wartości 1 015 956 zł;

- w pkt. IV zasądził od uczestnika E. K. (1) na rzecz wnioskodawczyni A. K. (1) kwotę 19 237,71 zł tytułem dopłaty, płatnej w terminie 3 (trzech) miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności;

- w pkt. V zasądził od uczestnika E. K. (1) na rzecz wnioskodawczyni A. K. (1) kwotę 507 978,00 zł tytułem rozliczenia nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika, płatną w 10 (dziesięciu) ratach) każda po 50 797,80 zł, pierwsza w terminie 6 (sześciu) miesięcy od daty uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia, kolejne raty, co 9 (dziewięć) miesięcy licząc od terminu zapadalności pierwszej raty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności;

- w pkt. VI nakazał pobrać od wnioskodawczyni A. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Opatowie kwotę 14 862,02 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych;

- w pkt. VII nakazał pobrać od uczestnika E. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Opatowie kwotę 15362,02 zł, tytułem zwrotu kosztów sądowych;

- pkt. VIII nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Opatowie z roszczenia zasądzonego od uczestnika E. K. (1) na rzecz wnioskodawczyni A. K. (1) w punkcie IV postanowienia kwotę 500 zł, tytułem zwrotu kosztów sądowych;

- w pkt. IX orzekł, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą w pozostałym zakresie koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy poczynił następujące ustalenia.

A. K. (1) i E. K. (1) zawarli związek małżeński w dniu 2 sierpnia 1997 r., nie zawierali małżeńskiej umowy majątkowej. Prawomocnym wyrokiem, z dniem 1 lutego 2013 r. została ustanowiona rozdzielnosc majątkowa pomiędzy A. K. (1) i E. K. (1) z dniem 1 lutego 2013 r., natomiast małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 18 września 2014 roku w sprawie sygn. akt I C 1466/13.

Przed zawarciem związku małżeńskiego wnioskodawczyni A. K. (1) nie miała żadnego własnego osobistego majątku ruchomego ani nieruchomego. Nie pracowała nigdzie, poszukiwała pracy, z kolei uczestnik E. K. (1) prowadził własną działalność gospodarczą postaci zakładu stolarskiego położonego w I.. W skład zakładu przez zawarciem związku małżeńskiego wchodziły maszyny i urządzenia stolarskie (szczegółowo opisane w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia).

Po zawarciu związku małżeńskiego A. K. (1) i E. K. (1) zamieszkali w domu rodzinnym uczestnika w T.. E. K. (1) nadal prowadził zakład stolarski, a A. K. (1) opiekowała się małoletnimi córkami, pomagała mężowi w prowadzeniu dokumentów związanych z zakładem. Zaraz po weselu z pieniędzy zebranych w jego trakcie małżonkowie wpłacili 5000 zł na spłatę kredytu zaciągniętego przed ślubem przez E. K. (1) na zakup suszarni.

E. K. (1) w drodze darowizny otrzymał od swojego rodzeństwa działki położone w T. oznaczone numerami (...) o łącznej powierzchni 1,8487 ha. Na tych działkach małżonkowie wybudowali dom mieszkalny, do którego wprowadzili się z córkami w 2001 r. Budowa domu została sfinansowana z dochodów uzyskiwanych z prowadzonego zakładu stolarskiego, z którego w całości małżonkowie utrzymywali siebie i dzieci. Na przedmiotowych działkach po zamieszkaniu A. K. (1) i E. K. (1) do dnia 1 lutego 2013 r. wybudowali altanę, zrobili ogrodzenie z siatki na słupkach metalowych, do których przylega żywopłot z krzewów tui oraz wjazd z kostki brukowej, urządzili z przodu i wokół domu ogród składający się z nasadzeń (szczegółowo opisanych w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia).

Aktualną wartość nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika w postaci wybudowania domu, ogrodzenia posesji oraz urządzenia ogrodu i sadu owocowego Sąd Rejonowy ustalił na kwotę 1.010956,00 zł. Obecnie nieruchomość w T. obejmująca działki nr (...) stanowi współwłasność córek stron J. K. (1) i K. K. w wyniku umowy darowizny dokonanej na ich rzecz przez ojca.

Po przeniesieniu do nowo wybudowanego domu E. K. (1) przeniósł zakład stolarski do miejscowości S.. W trakcie trwania wspólności małżeńskiej do zakładu dokupił maszyny w postaci piły tarczowej (...), odpylacza, sprężarki (...).

W trakcie trwania małżeństwa małżonkowie K. zakupili nieruchomość położoną we W. stanowiącą działkę ewidencyjną nr (...) o powierzchni 2,39 ha objętą księgą wieczysta (...). Środki na zakup tej nieruchomości pochodziły z oszczędności zgromadzonych przez małżonków w trakcie trwania związku małżeńskiego. Po zakupie tej działki do dnia 1 lutego 2013 r. małżonkowie K. ogrodzili ją, podciągnęli prąd i wodę oraz rozpoczęli budowę letniskowego domu drewnianego w którym wylali podmurówkę, postawili ściany drewniane i wykonali samą więźbę dachową. Po za tymi czynnościami do chwili obecnej nie zostały wykonane inne prace budowlane przy tym domu drewnianym.

W dniu 30 września 2016 r. E. K. (1) umową darowizny przekazał swój udział wynoszący 1/2 w nieruchomości we W. na rzecz córek J. K. (1) i K. K. na współwłasność w częściach równych po 1/4 dla każdej z nich.

Wartość rynkową działki ewidencyjnej nr (...) o powierzchni 2,39 ha objętej księgą wieczysta (...) na dzień ustania wspólności małżeńskiej majątkowej i według cen na datę orzekania Sąd Rejonowy ustalił na 211 600 zł.

W trakcie trwania wspólności małżeńskiej E. K. (1) wykonał większość mebli do nowo wybudowanego domu a małżonkowie ze wspólnych środków dokonali zakupu licznych ruchomości. Na dzień ustania wspólności małżeńskiej w skład ich majątku wspólnego wchodziły ruchomości szczegółowo opisane zarówno w zaskarżonym postanowieniu, jak i jego uzasadnieniu. Wszystkie te ruchomości obecnie są w posiadaniu uczestnika E. K. (1), a aktualna łączna ich wartość rynkowa wynosi 215 785 zł.

W trakcie trwania wspólności małżeńskiej E. K. (1) zakupił samochody osobowe marki F. (...) o nr rejestracyjnym (...) i T. (...). o nr rejestracyjnym (...). Na dzień ustanowienia rozdzielności majątkowej były one w posiadaniu uczestnika. Obecnie ich nie posiada, gdyż F. (...) sprzedał dnia 19 maja 2014 roku za kwotę 3075,00 zł, a T. (...) zezłomował dnia 19 maja 2014 r. za kwotę 750 zł.

Na dzień 1 lutego 2013 r. E. K. (1) posiadał konto bankowe w (...) Bank (...) S.A. o nr (...), na którym zgromadzone były środki pieniężne w kwocie 11135,63 zł. Ponadto posiadał także rachunek oszczędnościowo rozliczeniowy prowadzony przez Spółdzielczą Kasę Oszczędnościową (...) J. o nr (...), na którym zgromadzone były środki pieniężne w kwocie 23514,79 zł. Środki te E. K. (1) rozdysponował wg własnych potrzeb.

Małżonkowie w równym stopniu przyczynili się do powstania majątku wspólnego, albowiem zgodnie podzieli się swoimi obowiązkami małżeńskimi, w ten sposób, iż wnioskodawca E. K. (1) prowadził zakład stolarski, a A. K. (1) zajmowała się prowadzeniem domu, opieką nad dziećmi oraz pomagała mężowi w prowadzeniu dokumentacji księgowej w związanej z prowadzeniem zakładu. Małżonkowie siebie i dzieci utrzymywali wyłącznie z dochodów, które przynosiła działalność gospodarcza prowadzona przez E. K. (1). E. K. (1) nigdy nie kwestionował takiej podziału ról w jego małżeństwie i nie domagał się, aby żona poszła do pracy.

W ramach czynionych rozważań Sąd pierwszej instancji przywołał treść art. 46 kr i o, art. art. 1035 kc, art. 684 kpc, art. 31 § 1 kr i o. Wyjaśnił, że w przeważającej części skład majątku wspólnego uczestników postępowania był pomiędzy nimi bezsporny, a wniosek ten dotyczył ruchomości szczegółowo opisanych w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Sąd Rejonowy wskazał także i te rzeczy ruchome, które nie wchodziły w skład majątku wspólnego oraz na podstawy takiej konkluzji.

Za bezsporny Sąd Rejonowy przyjął zakup w/w nieruchomości we W. w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej.

Z kolei kwestią sporną był stan tej nieruchomości na dzień ustania wspólności małżeńskiej t.j. dzień 1 lutego 2013 r. Wnioskodawczyni twierdziła bowiem, iż od dnia ustania wspólności małżeńskiej stan działki nie uległ zmianie tzn. w trakcie wspólności małżonkowie wspólnie ogrodzili ją, podciągnęli prąd i wodę oraz rozpoczęli budowę letniskowego domu drewnianego w którym wylali podmurówkę, postawili ściany drewniane i wykonali samą więźbę dachową. Natomiast uczestnik wskazywał, iż po ustaniu wspólności wykonał prace w postaci postawienia drewnianych ścian na wykonanej wcześniej podmurówce i wykonał więźbę dachową. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w szczególności zeznań świadka E. W. i samej wnioskodawczyni Sąd Rejonowy uznał, że wszystkie prace przy budowie domu letniskowego zostały wykonane przed 1 lutego 2013 r. Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę i na to, że wprawdzie uczestnik zbył udział w tej nieruchomości bez zgody wnioskodawczyni, ale nie wnosiła ona o uznanie tej czynności za bezskuteczną na podstawie art. 1036 § 1 k.c., lecz o przyznanie przysługującego pozostałego udziału na jej własność. W sytuacji takiego stanowiska wnioskodawczyni Sąd pierwszej instancji uznał, iż zbycie udziału przez E. K. (1) na rzecz córek nie naruszało uprawnień A. K. (1) z tytułu przysługujących jej praw do podziału majątku wspólnego.

Bezsporne w sprawie było również, iż w trakcie wspólności małżeńskiej E. K. (1) nabył samochody osobowe marki F. (...) o nr rejestracyjnym (...) i T. (...) o nr rejestracyjnym (...). Tym samym weszły one w skład majątku wspólnego uczestników postępowania. Po za sporem było także, iż uczestnik E. K. (1) po dniu 1 lutego 2013 r. samodzielnie bez zgody wnioskodawczyni sprzedał F. (...) dnia 19 maja 2014 roku za kwotę 3075,00 zł, a T. (...) zezłomował dnia 19 maja 2014 r. za kwotę 750 zł. Jednakże zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego zbycie przez jednego ze współmałżonków bez zgody drugiego przedmiotu wchodzącego w skład majątku wspólnego powoduje, iż takie rozporządzenie, zgodnie z art. 1035 w zw. z art. 199 k.c., jest nieważne. Jeżeli jednak w chwili podziału nie może nim być już objęty przedmiot wchodzący w majątku wspólnego, którym samodzielnie rozporządził jeden ze współmałżonków bez zgody drugiego, rozliczeniu powinna podlegać jego wartość ustalona na chwilę podziału i według stanu na dzień ustania wspólności małżeńskiej, tak jakby przedmiot ten nadal wchodził w skład masy podlegającej podziałowi. Podstawę materialnoprawną takiego żądania stanowią przepisy o czynach niedozwolonych (art. 415 k.c.) w związku z przepisami materialnoprawnymi o współwłasności w częściach ułamkowych i dziale spadku. Jedynie w przypadku zbycia, przez współmałżonka przedmiotu wchodzącego w skład majątku wspólnego bez zgody drugiego, "usprawiedliwionego" określonymi okolicznościami, np. ze względu na jego właściwości, czy nieuchronność wszczęcia postępowania wywłaszczeniowego, przyjąć należy, iż współmałżonek ma obowiązek wydania byłemu współmałżonkowi uzyskanej w zamian korzyści majątkowej, a w razie podziału majątku wspólnego rozliczenia tej korzyści. W przedmiotowej sprawie E. K. (1) sprzedał F. (...) i zezłomował T. (...) bez zgody A. K. (1), przy czym w świetle materiału zgromadzonego w sprawie było to usprawiedliwione ich właściwościami, albowiem były to stare samochody, które wymagały albo naprawy albo nie nadawały się do użytku. Tym samym, zdaniem Sądu Rejonowego w podziale majątku należało dokonać rozliczenia korzyści majątkowych, które uzyskała E. K. (1) z tytułu ich zbycia w więc rozliczenia środków pieniężnych w kwocie 3825 zł. Nadto Sąd pierwszej instancji wskazał, iż zgodnie z opinią biegłego A. B. (1) uzyskana cena sprzedaży i zezłomowania odpowiadają wartości rynkowej tych przedmiotów wg stanu na dzień ustania wspólności małżeńskiej.

Mając na uwadze bezsporny charakter ustaleń co do stanu oszczędności na rachunkach (bankowym oraz (...)) , iż w/w kwoty zgromadzone na rachunkach stanowiły oszczędności stron na dzień ustania wspólności majątkowej, Sąd Rejonowy wyraził przekonanie, że winny zostać rozliczone w przedmiotowym postępowaniu.

Za bezsporne Sąd Rejonowy uznał uzyskanie przez E. K. (1), w trakcie trwania małżeństwa, w drodze darowizny od swojego rodzeństwa działek położonych w T. oznaczone numerami (...) o łącznej powierzchni 1,8487 ha, jak i to, że na działkach tych małżonkowie z dochodów uzyskiwanych z prowadzonego przez uczestnika zakładu stolarskiego wybudowali dom mieszkalny oraz wybudowali altanę, zrobili ogrodzenie z siatki na słupkach metalowych do których przylega żywopłot z krzewów tui oraz wjazd z kostki brukowej, a także urządzili z przodu i wokół domu ogród składający się z nasadzeń szczegółowo opisanych. Bezspornym było, iż wszystkie te nakłady zostały wykonane wspólnie przed dniem 1 lutego 2013 r. z wyjątkiem 97 sztuk leszczyny, które uczestnik twierdził, iż posadził po rozstaniu z żoną. Jednakże ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, iż tak jak twierdziła wnioskodawczyni wszystkie leszczyny znajdujące się z tytułu domu zostały posadzone jak byli razem. Tym samym Sąd uznał, iż wszystkie leszczyny znajdujące się w sadzie za domem stanowią nakład dokonany z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika i wraz z wszystkimi w/w bezspornymi nakładami podlegają na podstawie art. 45 § 1 KRO rozliczeniu w przedmiotowym postępowaniu wobec żądania A. K. (1) o dokonanie ich rozliczenia.

W świetle opinii biegłych M. N. (1) i J. K. aktualna łączna wartość rynkowa tych nakładów wg stany na dzień ustania wspólności i cen obecnych wynosi kwotę 1 010 956 zł, z czego wybudowanie domu kwotę 810 900 zł, a urządzenie ogrodu i sadu 200 056 zł. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że wprawdzie w opinii aktualizacyjnej z dnia 20 czerwca 2019 r. biegły J. K. wycenił wartość wszystkich nakładów na utworzenie ogrodu i sadu na łączną kwotę 204 176 zł, jednakże w tej wycenie ujęta była wycena 235 sztuk leszczyny posadzonej wokół wjazdu na posesję z rozliczenia, których rozliczenia wnioskodawczyni cofnęła wnioskiem na ostatniej rozprawie oraz wycena tylko 155 sztuk leszczyn z tytułu domu na kwotę 3955 zł. Sąd Rejonowy ustalił, iż wszystkie leszczyny posadzone z tyłu domu w liczbie 252 sztuk stanowią nakład z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika. Po uwzględnieniu stanowiska wnioskodawczyni rezygnującej z rozliczenia posadzenia leszczyn wokół wjazdu i uwzględnieniu do wyceny wszystkich leszczyn z tytułu domu łączna wartość nakładów na utworzenie ogrodu i sadu wyniosła 200 056 zł (204176,00 zł – 6596,00 zł – 3955,00 zł + 6431,00 zł = 200056,00). Sąd pierwszej instancji wskazał, że wprawdzie na chwilę obecną działki o nr (...) położone w T., na których zostały dokonane w/w nakłady przez małżonków K. stanowią współwłasność ich córek J. i K. K., to w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego roszczenie o zwrot nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty drugiego z małżonków ma charakter czysto obligacyjny, a więc nie przechodzi ex lege na nabywcę nieruchomości, lecz przysługuje przeciwko osobie, która była właścicielem nieruchomości w chwili dokonywania nakładów. Bezsporne zaś było, iż w/w działki w chwili dokonania na nich nakładów stanowiły wyłączną własność E. K. (1) tym samym roszczenie A. K. (1) o ich rozliczenie w niniejszym postępowaniu należało uznać za uzasadnione.

W ocenie Sądu za uzasadnione należało uznać także roszczenie A. K. (1) o rozliczenie nakładu w postaci spłacenia z pieniędzy otrzymanych w prezencie ślubnym kredytu zaciągniętego przez E. K. (1) przed zawarciem związku małżeńskiego na zakup suszarni do prowadzonego zakładu stolarskiego w kwocie 5000 zł. Uczestnik w swoich wyjaśnieniach w złożonych w sprawie sam przyznał, iż po ślubie spłacili jego kredyt na zakup suszarni w kwocie ok. 5000,00 zł.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Rejonowy stwierdził, że łączna wartość nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika podlegających rozliczeniu w niniejszym postępowaniu wyniosła kwotę 1015956 zł (1010956 zł + 5000 zł = 1015956,00 zł).

W świetle wyżej poczynionych rozważań Sąd dokonał ustalenia majątku wspólnego i orzekł jak w pkt I sentencji postanowienia.

W następnej kolejności Sąd pierwszej instancji wyjaśnił podstawy faktyczne i prawne rozstrzygnięcia w zakresie żądania ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Rozstrzygając o podziale składników majątku Sąd Rejonowy uwzględnił to, że w toku postępowania wnioskodawczyni i uczestnik złożyli zgodne wnioski o dokonanie takiego podziału w części obejmującej 1/2 udziału w działce (...) położonej we W. i wszystkie ruchomości, a w pozostałym zakresie zarządził sprzedaż wszystkich wspólnych

ruchomości wymienionych w punkcie I podpunkt 2 litera od a do ffff postanowienia w trybie licytacji publicznej i nakazał podzielić cenę uzyskaną ze sprzedaży między wnioskodawczynią A. K. (1) a uczestnikiem E. K. (1) po połowie stosownie do ustalonych udziałów w majątku wspólnym. Sąd przyznając na rzecz wnioskodawczyni udział w nieruchomości we W. nie zasądzał, żadnej dopłaty z tego tytułu na rzecz uczestnika mając na uwadze, iż przysługujący mu udział w tej nieruchomości E. K. (1) po ustanowieniu rozdzielnosci majątkowej darował córką. Zatem w skład majątku wspólnego wchodził jedynie udział w/w nieruchomości przynależny A. K. (1) i skoro ten udział przypadł wnioskodawczyni, uczestnikowi nie należała się żadna dopłata.

Mając zaś na uwadze, iż po ustaniu wspólności małżeńskiej oszczędności zgromadzone na rachunkach bankowym w (...) S.A i oszczędnościowo rozliczeniowym w (...) pozostały w wyłącznej dyspozycji uczestnika a także, że uzyskał on korzyść majątkową z tytułu zbycia składników majątku wspólnego w postaci F. (...) i T. (...) Sąd Rejonowy przyznał wszystkie powyższe środki pieniężne w łącznej kwocie 38 475,42 zł (3825 zł + 11135,63 zł + 23514,79 zł = 38475,42 zł) uczestnikowi E. K. (1). Jednocześnie z tytułu rozliczenia przyznania tych środków uczestnikowi Sąd pierwszej instancji zasądził od niego na rzecz A. K. (1) kwotę 19237,71 zł, stanowiącą 1/2 ich wartości tytułem dopłaty przysługującego wnioskodawczyni w majątku wspólnym.

Wobec zaś ustalenia, iż w skład majątku wspólnego uczestników wchodzi w wyżej opisane nakłady poczynione z tego majątku na majątek osobisty E. K. (1) na nieruchomość położoną w miejscowości T., a także nakłady w postaci spłaty długu uczestnika zaciągniętego przed zawarciem małżeństwa - o wartości 1 015 956 zł Sąd zasądził z tytułu rozliczenia tych nakładów kwotę 507 978 zł stanowiącą 1/2 wartości tych nakładów stosownie do udziału wnioskodawczyni w majątku wspólnym. Jednocześnie Sąd mając na uwadze wniosek uczestnika oraz okoliczność, iż kwota 507 978 zł jest kwotą „ciężką” do uiszczenia jednorazowo Sąd Rejonowy uznał, że celowe jest rozłożenie tej kwoty na dziesięć rat, co umożliwi uczestnikowi wywiązanie się ciężącego na nim obowiązku.

Postanowienie w zakresie obejmującym jego pkt. I ppkt 2; pkt. I ppkt 6; pkt. III ppkt 4, pkt IV, pkt. V zaskarżył uczestnik. Zarzucił:

1. niedopuszczenie przez Sąd pierwszej instancji dowodu z opinii sprawdzającej biegłego sądowego na okoliczność wartości nakładów na nieruchomość położoną w miejscowości T. (zakres prac oraz wartość wybudowanego domu jednorodzinnego, a także nasadzenia drzew i krzewów), mimo stosownie uzasadnionego wniosku i zastrzeżeń z art. 162 kpc (dotyczy ustaleń z pkt. 1 ppkt 6);
2. wycenę rzeczy ruchomych opisanych w pkt 1 ppkt 2 przez biegłego, w którego zakresie kompetencji nie leży wycena opisanych tam rzeczy, co w konsekwencji dało błędną ich wycenę – dowód (przy uwzględnieniu art. 162 kpc) o opinii sprawdzającej nie został uwzględniony;
3. niepełne ustalenie w zakresie spłaty długu zaciągniętego przed zawarciem małżeństwa;
- 4/ błędne wyliczenie wartości nakładów z pkt. III ppkt 4, co było konsekwencją ustaleń z pkt I ppkt 2;
5. błędne przyjęcie sumy zasądzonej w pkt. IV, nieuwzględniającej równowartości 1/4 (kwota 52 900 zł) działki twz. Wzory przyznanej w 1/2 w pkt. III ppkt 2 na rzecz Wnioskodawczyni;
6. błędne wyliczenie kwoty z pkt V orzeczenia, co jest konsekwencją wadliwości ustaleń z pkt III ppkt 4.

Wobec powyższego skarżący wniósł o:

1. dopuszczenie przed Sądem drugiej instancji dowodu z opinii biegłego weryfikującej kwotowo wartość rzeczy ruchomych opisanych w pkt. 1 ppkt 2 zaskarżonego orzeczenia oraz biegłego weryfikującego w ramach opinii sprawdzającej wartość nakładów i nasadzeń na działce w miejscowości T. oznaczonej nr (...)
2. zmianę orzeczenia w/w zakresie lub alternatywnie – uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Pełnomocnik skarżącego został wezwany do uzupełnienia braków formalnych apelacji poprzez - zgłoszenie wniosków apelacji w sposób skonkretyzowany, skorelowany także z zakresem zaskarżenia oraz zarzutami; uzasadnienie wniosku alternatywnego, tj. o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania – w terminie tygodniowym pod rygorem odrzucenia apelacji.

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 9.09.2020r. pełnomocnik skarżącego wniósł o:

1. zmianę w pkt. IV zaskarżonego postanowienia poprzez zastąpienie kwoty 19 237,71 zł sumą 6015,71 zł, wskazując na uzasadnienie, że Sąd nie odjął od sumy należnej Wnioskodawczyni 1/4 wartości (suma 13 222 zł) udziału w działce we W. (działka (...)), której darowizna na rzecz córek była uzgodniona z Wnioskodawczynią;
2. zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt. I ppkt 6 ustalającą wartość nakładów na działce (...) – kwota 1. 015 956 zł – na sumę nie większą niż 1. 010 956 zł, która zostanie ostatecznie sprecyzowana po wyliczeniu przez biegłego w drodze uzupełniającej opinii dopuszczonej przez Sąd Odwoławczy na swój wniosek, wskazując, że Sąd Rejonowy błędnie zaliczył do majątku wspólnego sumę 5000 zł pochodzącą sprzed małżeństwa (darowizna rodziców E. K. na zakup suszarni);
3. uchylenie postanowienia w pkt. 1 ppkt 2 i pkt. III ppkt 1 oraz przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, w uzasadnieniu wskazując, że wycenę opisanych tam rzeczy sporządził biegły, którego kompetencje nie dotyczyły wszystkich opisanych tam przedmiotów, wniosek o opinię biegłego nie został uwzględniony (złożono zastrzeżenie z art. 162 kpc), sporna jest wartość w/w rzeczy – nie wykluczone, iż przy innej wyliczonej wartości przedmiotów tam opisanych inne byłoby stanowisko zainteresowanych, co do podziału rzeczy;
4. zmianę pkt. III ppkt. 4 poprzez wpisanie kwoty zweryfikowanej przez powtórny opinię biegłego, a nie większej niż 1. 010 956 zł oraz w pkt. V wynikającą z ew. zmiany pkt. 1 ppkt

Uzasadniając alternatywny wniosek o uchylenie zaskarżonego postanowienia w pkt. I pkt. 6 i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, skarżący determinował to tym, iż bezzasadnie oddalony został wniosek o opinię sprawdzającą pomimo istotnych zarzutów do sporządzonej opinii (zgłoszono zastrzeżenia z art. 162 kpc). W związku z wnioskiem o uchylenie i przekazanie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania pkt. 1 ppkt 1, zdaniem skarżącego zasadnym jest także uchylenie i przekazanie do ponownego rozpoznania także postanowienia w pkt. III ppkt 4 i pkt. V, błędne wyliczenie kwoty z pkt. V jest konsekwencją wadliwości ustaleń z pkt. III ppkt. 4.

Wnioskodawczyni nie zajęła żadnego stanowiska w postępowaniu apelacyjnym, pomimo skutecznych doręczeń jej (tj. w trybie art. 139 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc), w szczególności odpisu apelacji oraz pisma stanowiącego uzupełnienie jej braków formalnych. W tym miejscu zauważyć należy, że zawarte w piśmie z dnia 8.03.2021r. (k.1270) twierdzenie, co do tego, że „pełnomocnictwo zostało złożone przed Sądem pierwszej instancji na terminie rozprawy poprzedzającej wydanie orzeczenia, nie ma żadnego znaczenia z punktu widzenia wyprowadzonego przez Sąd Okręgowy wniosku, co do tego, że wnioskodawczyni A. K. (1) w postępowaniu apelacyjnym nie była reprezentowana przez pełnomocnika procesowego, albowiem ponad wszelką wątpliwość jedyne udzielone przez nią i złożone do akt przed datą rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym pełnomocnictwo procesowe – k. 1077 – udzielone adw. M. D. – T. obejmowało jedynie umocowanie „do reprezentowania i występowania (...) w postępowaniu przed Sądem Rejonowym Opatowie”. Takiego wniosku nie zmienia złożenie przez adw. M. D. – T. dopiero w dniu 8.03.2021r. pełnomocnictwa „do reprezentowania uczestniczki w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Kielcach w sprawie o sygn.. akt II Ca 973/20”, opatrzonego datą „1.02.2021r.” (k.1271). Z oczywistych względów nie może świadczyć to o wykazaniu umocowania do reprezentowania uczestniczki w postępowaniu apelacyjnym, które zakończyło się w dniu 9.02.2021r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wyjaśnić należy, że data wywiedzenia apelacji determinowała rozpoznanie tego środka odwoławczego na podstawie przepisów kpc w brzmieniu aktualnie obowiązującym (art. 9 ust. 2; art. 9 ust. 4 a

contrario - ustawy z dnia 4.07.2019r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw – Dz.2019.1469). W związku z tym, rozpoznanie tej sprawy w postępowaniu apelacyjnym stało się możliwe na posiedzeniu niejawnym, wobec braku wniosku o przeprowadzenie rozprawy oraz uznania, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne (art. 374 kpc).

Przede wszystkim przypomnieć należy, że postanowienie w sprawie o podział majątku wspólnego, jak w każdym postępowaniu działowym charakteryzuje się tzw. integralnością objętych nim rozstrzygnięć, albowiem stosownie do treści art. 567 § 3 kpc w zw. z art. 684 kpc, sąd w ramach tego postępowania ustala skład i wartość majątku wspólnego, dokonuje jego podziału wraz z rozliczeniem finansowym poprzez stosowne dopłaty, czy spłaty. Z tego względu sprawy „działowe” stanowią jedną całość, w tym sensie, że wydane w nich rozstrzygnięcia są – co do zasady – wzajemnie zależne i uwarunkowane, tak, że wadliwość jednego z nich (co do składu, sposobu podziału oraz spłat lub dopłat) skutkuje zmianą lub uchYLENIEM orzeczenia działowego w całości. Jedynie wyjątkowo, gdy zaskarżona część postanowienia nie jest nierozzerwalnie związana z pozostałymi zawartymi w nim rozstrzygnięciami możliwe jest rozpoznanie sprawy tylko w tym zakresie. (p. m.in. uchwała SN z dnia 11.03.1977r., III CZP 7/77; postanowienie SN z dnia 14.01.2015r., II CZ 82/14; postanowienie SN z dnia 23.06.2016r., V CNP 72/15). Przy czym istotne jest i to, że nawet w sytuacji, w której z uwagi na zasadę integralności orzeczenia „działowego” musi dojść do uchYLENIA, czy zmiany orzeczenia w całości, mimo zaskarżenia go tylko w części, przedmiotem kontroli instancyjnej, stosownie do art. 378 § 1 kpc, pozostaje jedynie objęta zaskarżeniem część postanowienia działowego (p. uchwała SN z dnia 11.03.1977r., III CZP 7/77; postanowienie SN z dnia 21.01.2003r., III CZP 153/02).

Niezależnie od tych objętych zasadą integralności rozstrzygnięć, o których sąd ma obowiązek orzec z urzędu (skład, wartość, sposób podziału, w tym dopłaty lub spłaty), w postępowaniach działowych istnieje kategoria rozstrzygnięć o innych żądaniach, które mają być samodzielny i niezależny, stanowiąc o tzw. zasadzie kompleksowości orzeczenia o podziale majątku wspólnego, wyrażonej w art. 567 § 3 kpc w zw. z art. 618 § 1 kpc i art. 688 kpc. Z tego względu w ramach tego postępowania rozstrzygane są m.in. roszczenia o zwrot nakładów z majątku wspólnego małżonków na majątek osobisty jednego z nich lub z majątku osobistego na majątek wspólny. Mają one być samodzielny – względem tego, co jest objęte integralnością postanowienia „działowego”, chociaż wyjątkowo może zdarzyć się i tak, że potrzeba zmiany, czy uchYLENIA postanowienia w zakresie dotyczącym składu majątku wspólnego, czy przyjętego sposobu jego podziału, względnie wysokości spłaty, czy dopłat, pociąga za sobą konieczność uchYLENIA, czy zmiany orzeczenia w całości, a więc także co do rozstrzygnięć dotyczących rozliczenia nakładów. (p. m.in. postanowienie SN z dnia 23.06.2016r., V CNP 72/15).

Osobnym zagadnieniem jest odpowiedź na pytanie, czy w sprawie o podział majątku wspólnego sąd rozstrzyga o nakładach z majątku wspólnego na majątek osobisty z urzędu, czy też na wniosek zainteresowanego takim rozliczeniem. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że o rozliczeniu z tytułu nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty sąd – stosownie do art. 567 § 1 kpc oraz art. 45 § 1 kr i o - w postępowaniu działowym ma obowiązek orzec z urzędu, tj. bez wyartykułowanego wprost żądania samego zainteresowanego. Podkreśla się, że wprawdzie przepis art. 567 § 1 kpc nie różnicuje orzekania o zwrocie nakładów w zależności o tego, z jakiego majątku i na jaki majątek zostały dokonane, ale na to, że sąd orzeka o zwrocie nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty, bez osobnego wniosku zainteresowanego, wskazuje art. 45 § 1 kr i o. Zgodnie z jego treścią każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady z majątku wspólnego na majątek osobisty i może żądać zwrotu nakładów z majątku osobistego, które poczynił na majątek wspólny. To właśnie z zestawienia „powinności zwrotu” z „możliwością żądania zwrotu” wynika, że o ile w tym drugim wypadku zwrot jest uzależniony od zgłoszenia żądania, o tyle w tym pierwszym jest on obowiązkiem małżonka, którego realizacja nie wymaga inicjatywy żadnego z uczestników postępowania działowego. Obowiązek orzekania z urzędu nie oznacza, że sąd ma prowadzić dochodzenie, co do tego, czy i jakie wydatki oraz nakłady zostały poczynione z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków i jaka jest ich wartość, gdyż podstawę do dokonania ustaleń w tym zakresie stanowi całość zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wyeksponowanego przez małżonka, w interesie, którego leży wykazanie tych okoliczności. Sąd ma obowiązek ustalić z urzędu wartość tych wydatków i nakładów, jeżeli ujawnione w sprawie okoliczności wskazują ich poczynienie. (p. postanowienie SN z dnia 16.10.1997r., II CKN 395/97; uchwała SN z dnia

21.02.2008r., III CZP 148/07; postanowienie SN z dnia 13.09.2019r., (...)). Sąd Okręgowy podziela tak ukształtowane i konsekwentnie wyrażane – na przestrzeni ponad dwudziestu lat w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, w szczególności co do tego, że o rozliczeniu nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty, w sprawie o podział majątku wspólnego, sąd ma obowiązek orzec z urzędu, co oznacza także ustalenie z urzędu ich wartości. Bez znaczenia dla tej treści poglądu pozostaje wynikające z treści uzasadnienia postanowienia SN z dnia 23.06.2016r., V CNP 72/15 stwierdzenie, że o objętych „zasadą kompleksowości” roszczeniach dotyczących zwrotu nakładów i wydatków z majątków osobistych małżonka na majątek wspólny oraz zwrotu wydatków i nakładów z majątku wspólnego na majątki osobiste małżonków (art. 45 § 1 i 2 k r i o w zw. z art. 567 § 1 kpc) sąd nie orzeka z urzędu, lecz na wyraźne żądanie uczestników. Oczywiście takie ujęcie, w zakresie w jakim dotyczy orzekania o nakładach z majątku osobistego na majątek wspólny nie budzi żadnych wątpliwości, także w świetle już przywołanego wyżej orzecznictwa, pozostając z nim jednocześnie w sprzeczności, w takim zakresie w jakim dotyczy rozliczenia nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty - o ile wskazuje na niedopuszczalność dokonywania takich rozliczeń z urzędu, a tylko na wniosek. Po pierwsze z treści przywołanego wyżej uzasadnienia postanowienia z dnia 23.06.2016r., nie wynika, by Sąd Najwyższy brał pod uwagę stanowisko wyrażone w w/w postanowieniu SN z dnia 16.10.1997r., II CKN 395/97 oraz uchwale SN z dnia 21.02.2008r., III CZP 148/07, a tym samym wskazał na konieczność odstąpienia od niego, czy przytoczył argumenty za takim rozwiązaniem. Po drugie, orzeczenia, które zostały przywołane w uzasadnieniu tego postanowienia (postanowienie SN z dnia 27.01.1970r., III CRN 527/69 oraz postanowienie SN z dnia 9.12.2014r., III CSK 351/13) – na potwierdzenie tezy, że także o rozliczeniu nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty sąd nie może orzec z urzędu, a jedynie na wniosek, nie dotyczą tego konkretnego zagadnienia, a innych roszczeń, o których w postępowaniu działowym sąd rzeczywiście może orzec tylko na wniosek, a nie z urzędu. Po trzecie, także z perspektywy przywołanego już wyżej postanowienia SN z dnia 13.09.2019r., (...), nawiązującego do w/w już orzeczeń z 1997r. i 2008r., pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 23.06.2016r., V CNP 72/15 – odnośnie niedopuszczalności orzekania o nakładach z majątku wspólnego na majątek osobisty z urzędu, a tylko na wniosek, należy uznać za odosobniony i nie znajdujący szerszego oparcia także w samym orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Kolejnym istotnym z punktu widzenia prawnomaterialnego modelu rozstrzygnięcia w postępowaniu podział majątku wspólnego – także i w niniejszej sprawie, pozostaje zagadnienie jednoznacznej identyfikacji „miejsca” nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty w „przestrzeni” przedmiotu postępowania o podział majątku wspólnego, co nie jest bez znaczenia z punktu widzenia zasady integralności orzeczenia działowego oraz zasady jego kompleksowości i wskazanych już wyżej konsekwencji procesowych z tym związanych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, ale i w praktyce orzeczniczej sądów powszechnych zarysowały się dwa rozwiązania. Jedno sprowadzające się do potraktowania roszczeń o rozliczenie nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty w kategorii wierzytelności wchodzącej w skład majątku wspólnego (tak uczynił też Sąd pierwszej instancji w zaskarżonym postanowieniu) i drugie, wykluczające uwzględnianie takich roszczeń przy ustalaniu składu majątku wspólnego podlegającego podziałowi, na rzecz rozstrzygnięcia o zwrocie wydatków i nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty w sprawie o podział majątku wspólnego – orzeczeniem dodatkowym. To drugie stanowisko wynika wprost z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21.02.2008r., III CZP 148/07, w której, co istotne, Sąd Najwyższy rozróżnił dwa rodzaje wierzytelności o rozliczenie nakładów z majątku wspólnego, tj. po pierwsze na majątek osoby trzeciej, wskazując wprost, że tylko i wyłącznie ten rodzaj wierzytelności wchodzi do majątku wspólnego, po drugie – na majątek osobisty jednego z małżonków, wykluczając, by ten rodzaj wierzytelności wchodził do majątku wspólnego. Tak wyrażony pogląd był odstępstwem od tego, na co wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 16.10.1997r., II CKN 395/97, stwierdzając m.in., że „Jedynie, gdy chodzi o wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na majątek odrębny, to Sąd uwzględnia je bez osobnego żądania uczestników postępowania, gdyż roszczenia te wchodzi w skład majątku wspólnego, a zatem podlegają podziałowi”. Ten ostatni pogląd pośrednio powielił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 13.09.2019r., IV CZ 33/19, stwierdzając, że skoro „skład i wartość spadku ulegającego podziałowi ustala sąd”, to „sąd jest zobligowany do ustalenia składu i wartości majątku wspólnego, podlegającego podziałowi, a to oznacza, że (...) musi ustalić wartość nakładów poczynionych z tego majątku na majątek osobisty”. Istotne jest przy tym i to, że tak pośrednio, a nie wprost wyrażając stanowisko co do przynależności nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty – do majątku wspólnego, Sąd Najwyższy jako

podstawę takiego wniosku przywołał w/w już uchwałę SN z dnia 21.02.2008r., III CZP 148/07, uzasadnienie której, raz jeszcze podkreślić należy, taką przynależność wprost zanegowało, czego nie można mylić z przynależnością do majątku wspólnego wierzytelności o zwrot nakładów, ale z majątku wspólnego na rzecz majątku osoby trzeciej. Tym samym stanowisko Sądu Najwyższego (odnośnie analizowanego w tym miejscu zagadnienia przynależności wierzytelności do majątku wspólnego), zawarte w uzasadnieniu postanowienia z dnia z dnia 13.09.2019r., IV CZ 33/19), przekonującym nie jest, o ile jego argumentacja sprowadza się do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale SN z dnia 21.02.2008r., III CZP 148/07, bo ten wprost wyklucza przynależność do majątku wspólnego wierzytelności z tytułu rozliczenia nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty. Reasumując, Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę konsekwentnie aprobuje stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 21.02.2008r., III CZP 148/07, jako aktualne, tj. dotychczas nie zanegowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (z całą pewnością nie świadczy o tym już przywołane uzasadnienie postanowienia SN z dnia 13.09.2019r., IV CZ 33/19, skoro odwołuje się do tej samej uchwały z dnia 21.02.2008r., III CZP 148/07, nie negując tym samym zasadności poglądu wyrażonego w jej uzasadnieniu. Argumentem dodatkowo wspierającym tezę o bezpodstawności zaliczania wierzytelności o rozliczenie nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty do majątku wspólnego, jest i to, że w orzecznictwie utrwalony pozostaje jednolity pogląd o konieczności orzekania o rozliczeniach z tego tytułu w ramach postanowienia działowego, ale w sposób odrębny od rozstrzygania o tym, co jest objęte integralnością tego orzeczenia w rozumieniu już wyżej wyjaśnionym, a więc niezależnie od orzekania o spłatach lub dopłatach. Wobec tego, nie do pogodzenia byłoby rozwiązanie, sprowadzające się do tego, że z jednej strony wierzytelność miałyby wchodzić w skład majątku wspólnego, a z drugiej o ewentualnych rozliczeniach finansowych na tle podziału majątku (obejmującego również tak ujęty jego „składnik”) sąd miałby orzekać nie w ramach spłaty lub dopłaty, ale w oddzielnym – tj. niezależnym od tego punkcie postanowienia działowego. Raz jeszcze powtórzyć należy, że czym innym jest integralność postanowienia działowego, a czym innym – realizacja zasady kompleksowości takiego orzeczenia.

Powyższe uwagi należało uwzględnić w realiach niniejszej sprawy, co oznaczało przede wszystkim uwzględnienie już przytoczonego zakresu zaskarżenia, ale w kontekście tego - także konieczność orzekania w niniejszym postępowaniu apelacyjnym z urzędu, właśnie z uwagi na potrzebę pełnego zrealizowania zasady integralności postanowienia działowego oraz jego kompleksowości.

Skarżący nie neguje prawidłowości poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń co do składu majątku wspólnego, zarówno co do udziału $\frac{1}{2}$ w nieruchomości (szczegółowo opisanej w pkt. I.1 postanowienia); rzeczy ruchomych (opisanych szczegółowo w pkt. I.2,a.-ffff postanowienia); środków pieniężnych (opisanych w pkt. I.3-5 postanowienia); nakładów z majątku wspólnego A. K. i E. K. na nieruchomość położoną w miejscowości T., stanowiącą działki oznaczone nr (...) w postaci wybudowania domu jednorodzinnego, oraz nasadzenia drzew i krzewów ozdobnych – pkt. I.6 postanowienia. Skarżący zarzuca jedynie, że Sąd Rejonowy „błędnie zaliczył do majątku wspólnego sumę 5000 zł pochodzącą sprzed małżeństwa, stwierdzając, że jest to darowizna rodziców na zakup suszarni (chodzi o kwotę 5000 zł, objętą sumą 1.015 956 zł – wskazaną w pkt. I.6 postanowienia).

Wobec tego, w braku jakichkolwiek przeszkód Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia Sądu Rejonowego, co do składu majątku wspólnego w zakresie odzwierciedlonym w pkt. I.1-2; I.3-5 zaskarżonego postanowienia. Prawidłowy pozostawał wyprowadzony przez Sąd pierwszej instancji wniosek – w płaszczyźnie prawa materialnego, że tak opisane składniki stanowiły majątek wspólny wnioskodawcy i uczestniczki. Stwierdzenie to dotyczy także i udziału $\frac{1}{2}$ w prawie własności nieruchomości położonej w miejscowości W., skoro niespornie uczestnik w toku postępowania o podział majątku darował przysługujący mu udział – $\frac{1}{2}$ - na rzecz dwóch córek (po $\frac{1}{4}$ na rzecz każdej z nich), a tym samym przedmiotem niniejszego postępowania ze wszelkimi tego konsekwencjami (o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia) pozostawał już tylko i wyłącznie ten udział, który nie został zbyty i istniał na datę dokonywania podziału majątku wspólnego.

Nie było też żadnych przeszkód do przyjęcia za prawidłowe tych ustaleń Sądu pierwszej instancji, które dotyczyły faktów poczynienia nakładów z majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika na majątek osobisty uczestnika (opisanych w pkt. I.6), a więc w postaci budowy domu, nasadzeń roślinności, jak i spłaty długu zaciągniętego przez uczestnika jeszcze przed zawarciem małżeństwa na zakup maszyn stolarskich. Okoliczności budowy domu

oraz nasadzeń (w zakresie ustalonym ostatecznie przez Sąd Rejonowy) były w istocie niesporne, a skarżący nie podważał zasadności ustaleń w tym zakresie także w apelacji. W jej uzupełnieniu skarżący próbował natomiast zarzucić błędne ustalenie Sądu Rejonowego, co do spłaty z majątku wspólnego, zaciągniętego przez uczestnika jeszcze przed zawarciem małżeństwa kredytu na zakup maszyn stolarskich – na kwotę 5000 zł. Zarzut ten nie znalazł jednak żadnego usprawiedliwienia, bo po pierwsze sprowadzał się jedynie do lakonicznie wyrażonej formuły „błędu”, a po drugie – nie był poprzedzony zarzutem naruszenia prawa procesowego, w szczególności art. 233 § 1 kpc, tj. odnośnie nieprawidłowej w punktu widzenia wskazanych w tym przepisie przesłanek oceny wiarygodności i mocy dowodów, która to wadliwość o ile zostałaby przez skarżącego wykazana, to dopiero mogłaby stanowić podstawę uwzględnienia błędu w ustaleniu faktu. Brak tego wszystkiego, w oczywisty sposób, czyni bezpodstawnym zarzut błędnego ustalenia faktu spłaty ze środków pochodzących z majątku wspólnego, zadłużenia na kwotę 5000 zł, zaciągniętego przez uczestnika jeszcze przed powstaniem wspólności majątkowej małżeńskiej, a więc kreującego stan majątku osobistego uczestnika.

Wnioski wyprowadzone co do tych faktów (budowy, nasadzeń, spłaty zadłużenia) nie oznaczają prawidłowości zakwalifikowania przez Sąd Rejonowy wierzytelności z tytułu rozliczenia takich nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika. Biorąc pod uwagę już przedstawiony i wyczerpująco wyjaśniony przez Sąd Okręgowy pogląd odnośnie charakteru tego rodzaju nakładów – z wykluczeniem ich kwalifikowania jako przynależności do majątku wspólnego, wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, nie stanowią one składników tego majątku i w tym przypadku. Skoro na sądzie odwoławczym - rozpoznającym sprawę w granicach apelacji, a jednocześnie z uwzględnieniem reguły integralności postanowienia działowego i już wyjaśnionych wyżej jej konsekwencji, co do zasady spoczywa m.in. obowiązek ustalenia z urzędu składu i wartości majątku wspólnego, to zawarte w pkt. I.6 zaskarżonego postanowienia ustalenie – co do przynależności wskazanych tam wierzytelności do majątku wspólnego musiało ulec skorygowaniu w postępowaniu apelacyjnym. Konsekwencją tego była zmiana postanowienia w tym zakresie poprzez uchylenie rozstrzygnięcia zawartego w pkt. I.6, a to wszystko w sytuacji, w której zakresem zaskarżenia uczestnik objął wprawdzie pkt. I.6 postanowienia Sądu pierwszej instancji, ale już same zarzuty apelacji dotyczyły jedynie błędnego ustalenia samej wartości nakładów, oczywiście za wyjątkiem kwoty 5000 zł, bo w tym przypadku zakres zaskarżenia objął także samo istnienie tak zidentyfikowanego przez Sąd Rejonowy „składnika”.

Zagadnienie ustalenia wartości majątku wspólnego, w postępowaniu apelacyjnym nabrało złożoności, z kilku przyczyn i wymagało wieloaspektowego rozważenia z uwzględnieniem jej specyfiki, determinowanej tym, o jakie składniki majątku wspólnego chodziło i co było podstawą ustalenia ich wartości, a także jaka była w tym zakresie potrzeba, czy i w jaki sposób na to wszystko mogły mieć wpływ zarzuty apelacji, o ile częściowo negowały prawidłowość opinii biegłych, które to dowody były podstawą czynienia przez Sąd Rejonowy ustaleń wartości składników majątku wspólnego oraz samych w/w już nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego postanowienia oraz materiału dowodowego w aktach sprawy, pozwala stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji ustalił wartość udziału $\frac{1}{2}$ w prawie własności nieruchomości położonej w miejscowości W. na kwotę 105 800 zł, czyniąc to na podstawie opinii biegłego sądowego M. N. (1), w jej ostatecznej wersji – na dzień 4.04.2019r. (k.767-798). Skarżący nie kwestionował przyjętej przez Sąd pierwszej instancji wartości dowodowej tej opinii, jak i poczynionego na jej podstawie ustalenia wartości w/w udziału w prawie własności w/w nieruchomości. Problem polega jednak na tym, że dowód ten nie mógł zostać wykorzystany nie tylko w niniejszym postępowaniu apelacyjnym, ale także i w postępowaniu poprzedzającym wydanie zaskarżonego postanowienia przez Sąd Rejonowy, skoro już w dacie orzekania przez ten Sąd, tj. w dniu 10.06.2020r. (stan w dacie zamknięcia rozprawy) upłynął okres roku, licząc od daty 4.04.2019r. (art. 156 ust. 3 ustawy z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami – Dz.U.2020.1900 j.t.). Ta sytuacja, w związku z obowiązkiem sądu - także odwoławczego – w zakresie ustalania z urzędu wartości majątku wspólnego (art. 567 § 3 kpc w zw. z art. 684 kpc) obligowała Sąd Okręgowy do pozyskania potwierdzenia aktualności w/w operatu szacunkowego przez biegłego sądowego M. N. – poprzez umieszczenie w nim stosownej klauzuli oraz dołączenie do operatu analizy potwierdzającej, że od daty jego sporządzenia nie wystąpiły zmiany uwarunkowań prawnych lub istotne zmiany czynników, o których mowa w art. 154 u.g.n. Innymi słowy chodziło o potwierdzenie w trybie art. 156 ust. 4 u.g.n. Biegły M. N. złożył w postępowaniu apelacyjnym

takie potwierdzenie (k.1135-1141;1142-1158). Spełniało ono wskazane ustawowe wymogi. Nie było też kwestionowane przez zainteresowanych (w określonym terminie wnioskodawczyni i uczestnik nie zgłosili żadnych zastrzeżeń). Tak całościowo postrzegana opinia biegłego M. N. mogła być bez przeszkód podstawą ustalenia wartości udziału 1/2 w prawie własności nieruchomości z miejscowości W..

Skarżący zarzucił błędną wycenę wchodzących w skład majątku wspólnego rzeczy ruchomych (opisanych w pkt.I.2 zaskarżonego postanowienia), albowiem w jego ocenie biegły A. B., przynajmniej co do części tych rzeczy nie posiadał kompetencji. Zacząć trzeba od tego, że w pkt. III.1 postanowienia Sąd Rejonowy zarządził sprzedaż licytacyjną rzeczy ruchomych wymienionych w w pkt. I.2 litera a-ffff, a to wobec tego, że ani wnioskodawczyni, ani uczestnik nie wyrazili zgody na ich przyznanie w naturze. Skarżący nie kwestionował takiego stanowiska co do braku zgody na dokonanie podziału w/w rzeczy ruchomych poprzez przyznanie ich własności wnioskodawczyni, czy uczestnikowi, z resztą nie zaskarżył także postanowienia w jego pkt. III ppkt 1. Niezależnie od tego, stwierdzić trzeba, że Sąd pierwszej instancji miał podstawy do takiego rozstrzygnięcia, skoro z art. 212 § 2 kc w zw. z art. 1035 kc w zw. z art. 46 kr i o wynika, że zarządzenie sprzedaży licytacyjnej dotyczy rzeczy, która nie daje się podzielić nie tylko w sensie braku możliwości podziału fizycznego, ale i przyznania jej na własność któremukolwiek ze współwłaścicieli w braku ich zgody (p. post. SN z dnia 8.08.2003r., V CK 174/02). Skoro nie daje się podzielić w takim ujęciu, to nie podlega podziałowi w rozumieniu art. 684 kpc, co w konsekwencji oznacza, że nie ma potrzeby ustalania jej wartości w postępowaniu działowym, bo stosowanie do art. 684 kpc ustalana jest tylko wartość składnika majątkowego podlegającego podziałowi. Taki kierunek znajduje potwierdzenie w uzasadnieniu postanowienia SN z dnia 14.11.2012r., II CSK 187/12. Jest to zupełnie logiczne i zrozumiałe również z tego względu, że i tak rzeczywista wartość rzeczy nie podlegających podziałowi, a co do których została zarządzona sprzedaż licytacyjna, będzie prostą konsekwencją ceny uzyskanej na licytacji, a następnie podzielonej pomiędzy uprawnionych. Z tej perspektywy wskazany wyżej zarzut apelacji stał się bezprzedmiotowy.

Niezależnie od tego, skoro sąd w postępowaniu o podział majątku wspólnego z urzędu ustala wartość majątku podlegającego podziałowi (art. 684 kpc w zw. z art. 567 § 3 kpc), to oznacza i to, że z urzędu nie ustala wartości majątku wspólnego, który nie da się podzielić (i co do którego została zarządzona sprzedaż licytacyjna). Takie odczytanie zakresu działania sądu z urzędu w postępowaniu o podział majątku wspólnego umożliwiło zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt. I.pkt.2 w części obejmującej ustalenie łącznej wartości wymienionych tam rzeczy ruchomych, poprzez wyeliminowanie zapisu o łącznej wartości 215 785 zł.

Ustalenie wartości składników majątkowych opisanych w pkt. I.3-5 postanowienia (środki pieniężne) jest oczywiście prawidłowe, skarżący tego nie kwestionował, a Sąd Okręgowy przyjął je za własne.

Kolejne zagadnienie to sposób podziału majątku wspólnego, oczywiście już z wyłączeniem tego, co dotyczy rzeczy ruchomych opisanych w pkt. I.2 i co zostało już wyjaśnione w nawiązaniu do rozstrzygnięcia w pkt. III.1 postanowienia Sądu pierwszej instancji.

Sąd Rejonowy postanowił dokonując podziału majątku wspólnego w pkt. III.2 postanowienia przyznał udział 1/2 w prawie własności nieruchomości położonej w miejscowości W. (opisanej w pkt. I.1 postanowienia) wnioskodawczyni, co było po pierwsze zgodne z wolą samej wnioskodawczyni, po drugie było także akceptowane przez samego uczestnika i takie też stanowisko pozostało aktualne na etapie postępowania apelacyjnego. Innymi słowy, skarżący w postępowaniu apelacyjnym nie negował prawidłowości takiego rozstrzygnięcia. Było to zrozumiałe, skoro wnioskodawczyni w wyniku podziału otrzymała udział, który przypadła jej we współwłasności z uczestnikiem (na skutek ustania wspólności majątkowej małżeńskiej), do czasu, kiedy uczestnik darował swój udział córkom (w udziałach po 1/4 na rzecz każdej z nich). Natomiast w apelacji skarżący zarzucił błędne – w jego przekonaniu – nie uwzględnienie przez Sąd Rejonowy przy rozstrzygnięciu o dopłacie (w pkt. IV postanowienia) należnej uczestnikowi kwoty 52 900 zł, jako równowartości udziału 1/4 w prawie własności nieruchomości położonej w miejscowości W., skoro wnioskodawczyni Sąd pierwszej instancji przyznał w wyniku podziału majątku udział 1/2 w tej nieruchomości. Wnioskowanie skarżącego o należnym mu świadczeniu pieniężnym - stanowiącym równowartość połowy z przyznanego wnioskodawczyni udziału 1/2, nie znajduje żadnego oparcia tak faktycznego, jak i prawnego. Uszło uwadze skarżącego to, że przysługujący mu udział darował córkom, co oznacza, że się go wyzbył, a więc

nie istniał on już w dacie dokonywania podziału i nie mógł stanowić przedmiotu podziału majątku wspólnego. Podziałem tym mógł być objęty już tylko pozostały udział w prawie własności do nieruchomości (p. postanowienie SN z dnia 26.06.2013r., II CSK 583/12; postanowienie SN z dnia 9.04.2002r., III CKN 391/01). Ma to i tę konsekwencję, że skoro w wyniku dokonanego podziału majątku wspólnego ten istniejący w jego dacie udział 1/2 przysługujący jeszcze wnioskodawczyni został jej przyznany, to uczestnikowi nie przysługiwała już żadna spłata (a w kontekście rozstrzygnięcia obejmującego całość podziału – dopłata) z tego udziału, co trafnie dostrzegł i wyraził w zaskarżonym postanowieniu również Sąd Rejonowy. Tym bardziej, że dla porządku zauważyć należy, iż Sąd pierwszej instancji rozstrzygając także spór o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym ustalił, że pozostają one równe, a uczestnik nie zaskarżył tego rozstrzygnięcia (stało się ono prawomocne). Raz jeszcze podkreślić należy, że wnioskodawczyni otrzymała udział, który we współwłasności z uczestnikiem jej przysługiwał i tylko on mógł być zaliczony do majątku wspólnego w dacie jego podziału, gdyż uczestnik swój udział w całości zbył. Tym samym wnioskodawczyni otrzymała go w wyniku podziału majątku wspólnego, co definitywnie eliminowało uprawnienie uczestnika do jakiegokolwiek „wyrównania” pieniężnego do wartości udziału, bo ten uczestnikowi już nie przysługiwał. Dodać jedynie należy, że chociaż zbycie udziału przez uczestnika nastąpiło bez wyrażonej w formie aktu notarialnego zgody wnioskodawczyni na taką czynność, to nie była ona bezskuteczna w stosunku do niej, bo w żaden sposób, nie ograniczała praw, jakie przysługiwały jej z tytułu podziału majątku wspólnego (art. 1036 kc w zw. z art. 46 kr i o; także postanowienie SN z dnia 9.04.2002r., III CKN/01), tym bardziej, że wnioskodawczyni otrzymała swój udział w nieruchomości, nie żądała całej nieruchomości, a sam skarżący w apelacji podnosił, że ta darowizna była uzgodniona z wnioskodawczynią. To uzgodnienie chociaż nie miało postaci zgody w formie aktu notarialnego, to niewątpliwie wzmacniało przekonanie o braku podstaw do uznania tej czynności za bezskuteczną w rozumieniu art. 1036 kc, co eliminowało tezę o istnieniu takiego stanu, jakby do zbycia udziału przez uczestnika w ogóle nie doszło. Reasumując, brak było podstaw do przyjęcia, że uczestnik ma prawo żądać jakiegokolwiek świadczenia pieniężnego (w kategoriach spłaty / dopłaty), z tytułu przyznania wnioskodawczyni udziału 1/2 w prawie własności w/w nieruchomości położonej we W. – w ramach dokonywanego podziału majątku wspólnego obejmującego także ten składnik, a tym samym nieobjętego udziału, który uczestnik zbył.

Sąd Rejonowy w pkt. III.3 postanowienia prawidłowo orzekł o podziale tej części majątku wspólnego, która została opisana w pkt. I.3,4,5 postanowienia (środki pieniężne w łącznej kwocie 38 475,42 zł), z czym łączył się prawidłowo orzeczony obowiązek dopłaty o uczestnika na rzecz wnioskodawczyni. Sąd Okręgowy w całości przyjmuje za własną argumentację Sądu Rejonowego w tym zakresie, także w płaszczyźnie prawa materialnego. Rozstrzygnięcie w tym zakresie nie było kwestionowane w apelacji.

W konsekwencji już poczynionych rozważań, które w konkluzji sprowadzają się do tezy, że nakład z majątku wspólnego na majątek osobisty nie stanowi składnika majątku wspólnego, zasadną jest i ta konstatacja, że nie mogły być one przedmiotem podziału jak orzekł o tym Sąd Rejonowy w pkt. III ppkt 4 zaskarżonego postanowienia. Z tych względów w to rozstrzygnięcie podlegało zmianie poprzez jej uchylenie.

Ostatnie wymagające rozważenia zagadnienie dotyczyło prawidłowości zaskarżonego w pkt. V postanowienia – rozstrzygnięcia w przedmiocie nakładów z majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika na majątek osobisty uczestnika. Aktualne w tym miejscu pozostaje to wszystko, na co Sąd Okręgowy już zwrócił uwagę, w szczególności pod kątem istoty wiarygodności z tego tytułu (jako nie wchodzącej w skład majątku wspólnego), charakteru rozstrzygnięcia co do niej (w ramach kompleksowego rozstrzygnięcia w sprawie działowej, a więc łącznie z podziałem majątku) oraz powinności sądu czynienia tego z urzędu (a nie na wniosek).

Sąd Rejonowy ustalenia co do wartości nakładów na stanowiącą majątek osobisty uczestnika nieruchomość, w postaci zabudowy domem mieszkalnym oraz nasadzeń drzew i krzewów dokonał na podstawie opinii biegłego sądowego M. N. (1) z zakresu szacowania nieruchomości i budownictwa (odnośnie nakładów budowlanych) oraz biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości i rolnictwa J. K. (3). Pierwsza z w/w opinii, tj. sporządzona przez M. N. w wersji, stanowiącej podstawę poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń, tj. pochodziła z daty 7.12.2018r. i abstrahując od tego, że była to kolejna opinia wydana przez tego biegłego – wobec zdezaktualizowania się – na skutek upływu czasu wcześniej wydanej opinii, to w dacie orzekania przez Sąd Rejonowy także nie mogła być już co

do samej zasady wykorzystania, bo od jej wydania (7.12.2018r.) daty zamknięcia rozprawy (10.06.2020r.) upłynął okres znacznie dłuższy niż rok czasu. Zaszła tym samym analogiczna sytuacja – w rozumieniu art. 156 ust. 3 u.g.n., do tej, o której była już wyżej mowa w związku z opinią wydaną przez tego biegłego na potrzeby szacowania wartości udziału w nieruchomości. Przy czym w tym przypadku już znaczne „przeterminowanie” tej opinii, o której obecnie mowa – w dacie wydania zaskarżonego postanowienia, w połączeniu z wpływem kolejnego okresu czasu (w związku z przedstawieniem akt z apelacją Sądowi Okręgowemu, postępowaniem międzyinstancyjnym, oczekiwaniem sprawy na podjęcie przez Sąd Okręgowy czynności zmierzających do jej rozpoznania) doprowadziło do braku możliwości podjęcia próby skorzystania z możliwości nadania tej opinii przez biegłego klauzuli potwierdzającej w trybie art. 156 ust. 4 u.g.n., tak by realnym było rozpoznanie na tej podstawie sprawy w postępowaniu apelacyjnym w okresie kolejnego roku od dnia 7.12.2019r. (zakres czasowy aktualizacji opinii). Wobec tego koniecznym było ponowne przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego M. N. na okoliczność ustalenia wartości nakładów na przedmiotową nieruchomość (w postaci jej zabudowy), o którą to wzrosła wartość całej nieruchomości, biorąc pod uwagę stan zabudowy – nakładów na dzień 1.02.2013r. (data ustania wspólności majątkowej małżeńskiej) i ceny aktualne. Biegły miał dokonać oszacowania całej nieruchomości z wyodrębnieniem wartości nakładów, o jakich mowa, stosując analogiczne metody, jak to, które już zostały zaprezentowane i szczegółowo wyjaśnione przez biegłego w opiniach dotychczas składanych (dwie opinie główne i kilka opinii uzupełniających w związku z uwagami oraz pytaniami zgłaszanymi przez uczestnika w związku z treścią opinii biegłego). Nie było żadnych przeszkód co do tego, by opinię po pierwsze wykonał M. N., po drugie, by uczynił to przyjmując analogiczną metodologię i kryteria szacowania, jak na potrzeby dotychczas wydanych opinii. Złożone przez biegłego M. N. w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji opinie spełniały wszystkie kryteria determinujące wartości i przydatność tego rodzaju dowodu na potrzeby postępowania cywilnego. Natomiast dopuszczalność ich wykorzystania w niniejszym postępowaniu wyeliminował jedynie upływ czasu (art. 156 ust. 3 u.g.n.). Takiego odbioru opinii biegłego M. N. nie zmienia zarzut zgłoszony w apelacji. Skoro zmierzał on w ogóle do zdyskwalifikowania pracy tego biegłego już co do samej zasady, a Sąd Okręgowy dopuścił dowód z aktualnej opinii tego biegłego, to tym samym wyeliminował tezę o nieprzydatności opiniowania przez tego biegłego w dalszym ciągu na potrzeby tego postępowania oraz o konieczności tzw. opinii „sprawdzającej” – innego biegłego, jak ujmował to skarżący. Warto w związku z tym odnieść się w pierwszej kolejności do tego zarzutu apelacji, bo wykazanie jego bepodstawności w istotny sposób determinowało także ocenę wartości dowodowej tej aktualnej opinii wydanej przez biegłego M. N. również na potrzeby niniejszego postępowania. W tym zarzucie (oznaczonym nr 1) skarżący, po pierwsze wyeksponował niedopuszczenie przez Sąd Rejonowy tzw. opinii sprawdzającej innego biegłego. Pojęcie opinii sprawdzającej w ogóle nie istnieje. Innymi słowy, jeżeli opinia biegłego, w tym także z zakresu szacowania nieruchomości spełnia kryteria jej oceny na potrzeby postępowania cywilnego, tj. zupełności (czyli odpowiada na wszystkie istotne, postawione w sprawie zagadnienia), rzetelności (czyli uwzględnia całość materiału procesowego, wiedzę i doświadczenie zawodowe biegłego), logiczności (czyli wyprowadzone przez biegłego wnioski nie budzą wątpliwości z punktu widzenia zasad poprawnego rozumowania), czytelności (czyli jest zrozumiał), to brak jest postaw dopuszczania dowodu z opinii innego biegłego. Tej treści konkluzja wynika także z art. 286 kpc, którego stosowanie nie może opierać się na dowolnie postrzeganej. Opinia biegłego M. N. te wszystkie obiektywnie pojmowane kryteria spełniała. Skarżący w rozwinięciu zgłoszonego zarzutu wskazuje, że nie uzyskał w pełni odpowiedzi na pytania i zarzuty do opinii zgłoszone w piśmie z dnia 27.10.2017r. (czyli fragment tego pisma - 402). Wobec tego zauważyć należy, że biegły, po pierwsze dokładnie wyjaśnił przyczyny oraz podstawy, dla których musiał uwzględnić transakcje, których przedmiotem były nieruchomości na terenie całego Województwa (...), co było podyktowane bardzo małą ilością transakcji nieruchomości o tak dużej powierzchni i wysokim standardzie, jak ta wyceniana – w samym Powiecie (...) oraz przyległych (k.616v.), dodając, że takie rozwiązanie jest dozwolone i w pełni uzasadnione (k.594-595). Doświadczenie orzecznicze Sądu Okręgowego w tego rodzaju sprawach, gdzie istota sprowadza się do wyceny nieruchomości, jedynie potwierdza dopuszczalność i prawidłowość uwzględniania przez biegłych transakcji z szerszego obszaru niż gmina, czy powiat, w sytuacji kiedy rynek jest mocno ograniczony i praktycznie brak transakcji do porównania. Po drugie, biegły podał źródło danych, co do transakcji, które uwzględniał w opiniowaniu, wskazując na (...) – internetową bazę danych terenów Województwa (...) prowadzoną przez rzeczoznawców majątkowych zrzeszonych w (...) Stowarzyszeniu (...) (k.594-595;616v.). Po trzecie, w kontekście zarzutu, że biegły nie uwzględnił prac modernizacyjnych na nieruchomości i nie ustalił tych nakładów, jakie były poczynione już po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, biegły wyjaśnił, że wziął pod uwagę stan nieruchomości na 2013r., który podczas „wizji

lokalnej” został potwierdzony przez samego uczestnika (k.595). Już z tej perspektywy, że to sam uczestnik potwierdził to, że stan zastany przez biegłego odpowiada temu istniejącemu na 2013r. eliminuje zasadność jakichkolwiek dalej idących rozważań w tym zakresie. Wystarczy wskazać jeszcze tylko na dwie kwestie. Po tym wyjaśnieniu biegłego w nawiązaniu do oświadczenia złożonego na oględzinach przez uczestnika, uczestnik w dalszym toku postępowania już do tego zagadnienia nie wracał, a przede wszystkim nie przeczył, by takie oświadczenie biegłemu złożył. Ponadto, wbrew stanowisku skarżącego, nie jest rolą biegłego ustalanie, czy w i jakim zakresie na nieruchomości po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej zostały poczynione jeszcze jakieś nakłady, tak że jej stan z daty ustania wspólności uległ zmianie. Ciężar wykazania takich okoliczności niewątpliwie spoczywa na zainteresowanym, a tym niewątpliwie był uczestnik, który nie tylko tego nie wykazał, ale w żadnym momencie trwającego kilka lat postępowania przed Sądem pierwszej instancji nawet o tym nie twierdził. Po czwarte, stosowany przez biegłego wzór ze strony 27 opinii (k.349), to efekt podstaw przedstawionych i wyjaśnionych przez biegłego na str. 24-26 opinii (346-348) odnoszących się do wyceny części rolnej działek. Nie znajduje zatem żadnego potwierdzenia teza, że biegły nie wyjaśnił zarzutów oraz uwag do jego opinii i to tej pierwszej opinii pisemnej (k.323-382). Istotne jest i to, że po wyjaśnieniu przez biegłego – w ramach pisemnej (k.595) oraz ustnej (k.616) opinii uzupełniającej, uczestnik złożył pismo – k. 609-610, w którym zawarł zarzuty, co do wyboru sposobu i metody wyceny przez biegłego z ponownym wnioskiem o wydanie opinii sprawdzającej przez innego biegłego. Wobec tego Przewodniczący poinformował pełnomocnika uczestnika, że weryfikacji opinii biegłego z punktu widzenia kryteriów wskazanych w w/w piśmie może dokonać – stosownie do przepisów u.g.n. tylko organizacja rzeczoznawców majątkowych, a koszt takiej czynności to ok. 10 000 zł. Wobec braku stanowiska ze strony pełnomocnika uczestnika odnośnie celowości takiej czynności, został on zobowiązany przez Sąd Rejonowy do zajęcia ostatecznego stanowiska w tym zakresie w terminie 7 dni pod rygorem przyjęcia, iż brak odpowiedzi będzie oznaczał wycofanie zastrzeżeń co do opinii biegłego M. N. (k.617). Termin ten upłynął bezskutecznie, pełnomocnik uczestnika nie zajął stanowiska co do celowości weryfikacji opinii M. N. w trybie art. 157 u.g.n., co oznacza, że uwagi zawarte w piśmie (k.609-610) straciły także swoją aktualność. Zasadnie Sąd Rejonowy nie dostrzegł potrzeby weryfikowania operatu w trybie art. 157 u.g.n., wobec tego, co biegły przedstawił w ramach złożonych opinii. Niezależnie od tego nie można tracić z pola widzenia i tego, że to wszystko, o czym dotychczas była mowa w kontekście opinii biegłego M. N. (obejmującej wycenę nakładu w postaci zabudowy) dotyczyło tej pierwszej opinii pisemnej – sporządzonej na datę 28.09.2017r. i na tym zasadzał się zarzut apelacji, w nawiązaniu do w/w już fragmentu pisma uczestnika z dnia 27.10.2017r. (k.402). Jest to o tyle istotne, że kolejna opinia M. N. – na datę 7.12.2018r. (k.686-707) – która w dacie orzekania przez Sąd Rejonowy miała być aktualna względem tej poprzedniej, doręczona w odpisie także pełnomocnikowi uczestnika, nie spotkała się już z jakimikolwiek uwagami, zastrzeżeniami, czy pytaniami ze strony uczestnika, co potwierdza analiza dalszego przebiegu postępowania przed Sądem pierwszej instancji na podstawie akt sprawy. Biegły wydał tę opinię przyjmując dla wykonania tej czynności analogiczne założenia i metody szacowania, jak na potrzeby tej pierwszej opinii. Zatem i z tej perspektywy wyeliminowanie zasadności zarzutów co do tej pierwszej opinii, determinowało wiarygodność tej drugiej opinii, tym bardziej, że raz jeszcze podkreślić należy, uczestnik nie zgłaszał już żadnych uwag do tej drugiej opinii. To wszystko jedynie dodatkowo wzmacnia przekonanie, że nie było żadnych przeszkód ku temu, by zlecić wydanie aktualnej w postępowaniu apelacyjnym opinii biegłemu M. N.. Niezależnie od już wskazanych argumentów przemawiających za takim rozwiązaniem, nie można było pomijać elementu sprawniejszego pozyskania opinii od tego samego biegłego, a także i kosztów jej wydania.

Ze złożonej przez biegłego M. N. postępowaniu apelacyjnym opinii (k.1159-1183) wynika, że aktualna wartość rynkowa nakładu w postaci domu mieszkalnego, na wchodzącą w skład majątku wspólnego nieruchomości położona w miejscowości T., należąca do majątku osobistego uczestnika, według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej wynosi 817 400 zł. Opinia ta bez żadnych przeszkód, stała się podstawą skorygowania przez Sąd Okręgowy w postępowaniu apelacyjnym ustaleń Sądu Rejonowego co do wartości w/w nakładu. Dowodowi temu należało dać z wiarę, a tej treści wnioski znajduje pełne uzasadnienie, jeżeli wziąć pod uwagę już przytoczoną wyżej przez Sąd Okręgowy argumentację na tle kryteriów weryfikacji opinii biegłego w postępowaniu cywilnym. Przy czym do tej opinii ani wnioskodawczyni, ani skarżący uczestnik nie składali już żadnych zarzutów, co tylko dodatkowo wzmacnia przekonanie o jej wartości dowodowej w niniejszym postępowaniu.

Aktualność (10 dni po rozpoznaniu sprawy przez Sąd pierwszej instancji) straciła także opinia biegłego sądowego J. K., oczywiście ta wydana w dniu 20.06.2019r. (k.850-898), co już obligowało Sąd Okręgowy do skorzystania z wyjaśnionej wyżej procedury pozyskania od biegłego potwierdzenia treści tej opinii – w trybie art. 156 ust. 4 u.g.n. Nie było żadnych przeszkód by z takiej możliwości skorzystał, tym bardziej, że wartość dowodowa tej opinii nie budziła żadnych wątpliwości Sądu Okręgowego z punktu widzenia tych samych kryteriów oceny, które już zostały omówione na potrzeby analizy opinii biegłego M. N.. Tym bardziej, że w apelacji brak skonkretyzowanych zarzutów, tak co do oceny tego dowodu, jak i prawidłowości czynionych na jego podstawie ustaleń. Jedynie w uzasadnieniu apelacji skarżący zarzuca biegłemu przyjęcie błędnej metodologii wyceny, co miało polegać na uwzględnieniu także kosztów doprowadzenia żywoplotu do stanu istniejącego na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, nadto Sądowi pierwszej instancji – pominięcie wniosków w części obejmującej uzupełnienie opinii w zakresie przedstawionym w piśmie z dnia 15.07.2019r, (czyli z k.913). Wszystkie poruszone przez uczestnika zagadnienia zostały przez biegłego J. K. w sposób przekonujący i kategoryczny wyjaśnione w ramach ustnej opinii uzupełniającej (k.926). Po pierwsze, biegły szacował nakład w postaci nasadzeń według ich stanu na datę ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, a nie datę dokonanych przez siebie ich oględzin. Zatem z tej perspektywy lansowana przez uczestnika teza, co do konieczności odjęcia dodatkowych nakładów uczestnika na utrzymywanie roślinności w czasie od ustania wspólności majątkowej małżeńskiej do chwili obecnej, nie znajduje żadnego oparcia. Przede wszystkim jednak podkreślenia wymaga to, że zasada się ona hipotetycznym założeniu, bo uczestnik nie tylko takiego stanu nie wykazał, ale nawet w sposób skonkretyzowany o tym nie twierdził. Ostatecznie po wyjaśnieniu przez biegłego, że uwzględnił on stan roślinności na dzień ustania wspólności majątkowej, uczestnik już temu założeniu nie oponował. Z kolei w kontekście zarzucanego przez skarżącego biegłemu zastosowaniu nieprawidłowej metody wyceny, wskazać należy na treść opinii uzupełniającej jeszcze w kontekście zarzutów do jego pierwszej opinii pisemnej (która się zdezaktualizowała jeszcze przed Sądem pierwszej instancji, stąd zlecenie kolejnej opinii temu samemu biegłemu). Chodzi o te opinie biegłego (564 - 568), w której wyjaśnił bardzo dokładnie i racjonalnie istotę zastosowanej metody odtworzeniowej, wyceny drzew i krzewów, która z uwagi na ich specyfikę jest adekwatna do tego rodzaju potrzeb w postaci oszacowania wartości istniejących na nieruchomości nasadzeń. Z tej perspektywy, biorąc pod uwagę także przesłanki z art. 286 kpc i w tym przypadku nie było żadnych podstaw do zlecenia opinii innemu biegłemu z zakresu szacowania nieruchomości, by oszacować wartość nakładów w postaci nasadzeń, tym bardziej jak sam biegły J. K. wyjaśnił, posiada on uprawnienia do tego rodzaju szacowania nieruchomości, a także znajdujący się na nich drzew, krzewów, roślin sadowniczych oraz lasów.

Biegły J. K. złożył w postępowaniu apelacyjnym opinię w przedmiocie oszacowania aktualnej wartości nakładów w postaci nasadzeń, a z jej treści, w tzw. wariantcie II (przyjmowanym jako „bazowy” przez Sąd Rejonowy), wynika, że jest to kwota 192 695 zł (k.1189-1236). Sąd Okręgowy dał wiarę tej opinii, oceniając jej wartość z punktu widzenia tych wszystkich wyżej przywołanych już kryteriów. Zastrzeżenia podnoszone przez uczestnika do poprzedniej opinii biegłego J. K., straciły na aktualności w przypadku obecnej opinii z przyczyn już dostatecznie przez Sąd Okręgowy wyjaśnionych. Ponadto zainteresowani, w szczególności uczestnik, nie zgłaszali już zarzutów do tej opinii.

Przy czym ostatecznego ustalenia aktualnej wartości nakładów w postaci nasadzeń Sąd Okręgowy dokonał według analogicznego schematu, jak ten przedstawiony w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia (k.1096v.), który także nie był kwestionowany przez skarżącego. Chodziło o uwzględnienie z jednej strony tego, co biegły oszacował wcześniej (zakres przedmiotowy), jak i tego, co w związku z ostatecznie zakreślonym zakresem przedmiotowym żądania wnioskodawczyni (w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji) mogło być przedmiotem orzekania, także z uwagi na poczynione przez Sąd Rejonowy w sposób niekwestionowany ustalenia. Zatem od kwoty 192 695 zł należało odjąć kolejno – kwotę 7717 zł (wartość 235 sztuk leszczyny, z rozliczenia której wnioskodawczyni ostatecznie zrezygnowała), kwotę 4627 zł (która obejmowała jedynie 155 sztuk leszczyny), a następnie dodać kwotę 7524 zł (czyli wartość 252 sztuk leszczyny, a nie tylko tych 155). W ten sposób Sąd Okręgowy ustalił ostatecznie wartość nakładów z tytułu nasadzeń na kwotę 187 875 zł.

Wobec powyższego ta ustalona aktualnie, tj. w postępowaniu apelacyjnym, na podstawie w/w opinii M. N., wartość nakładu z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawcy w postaci domu mieszkalnego (817 400 zł) była

wyższa od tej ustalonej przez Sąd Rejonowy (810 900 zł). Nie stanowiło to jednak podstawy do zmiany zaskarżonego postanowienia w jego punkcie V – w zakresie rozliczenia nakładów w tej części, a to z uwagi na wynikający z art. 384 kpc i mający w tym przypadku zastosowanie zakaz reformationis in peius (p. m.in. postanowienie SN z dnia 23.06.2016r., V CNP 72/15). Innymi słowy, zmiana zaskarżonego przez uczestnika w tej części postanowienia była niedopuszczalna, bo byłaby zmianą na jego niekorzyść, a rozstrzygnięcia tego nie zaskarżyła wnioskodawczyni.

Z kolei aktualnie ustalona przez Sąd Okręgowy – na podstawie w/w opinii biegłego J. K. (w postępowaniu apelacyjnym) wartość nakładu z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawcy w postaci nasadzeń (187 875 zł) jest niższa od tej ustalonej przez Sąd Rejonowy (200 056 zł). To oznaczało konieczność zmiany zaskarżonego w tej części rozstrzygnięcia.

Reasumując, skoro w dalszym ciągu aktualność zachowała wartość nakładu w postaci domu mieszkalnego – 810 900 zł, to na wnioskodawcy spoczywał obowiązek zapłaty uczestnicze z tego tytułu kwoty 405 450 zł.

Z kolei wobec ustalenia aktualnej wartości nakładu w postaci nasadzeń na kwotę 187 875 zł, na wnioskodawcy spoczywał obowiązek zapłaty z tego tytułu na rzecz uczestniczki kwoty 93 937,50 zł.

Pamiętać trzeba i o prawidłowo uwzględnionym przez Sąd Rejonowy nakładzie z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawcy w postaci spłaty długu, jaki zaciągnął jeszcze przed powstaniem wspólności majątkowej małżeńskiej – w kwocie 5000 zł. W efekcie tego winien z tego tytułu zwrócić uczestnicze kwotę 2500 zł.

Zatem łącznie z tytułu nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawca winien zwrócić uczestnicze kwotę 501 887,50 zł (405 450 zł + 93 937,50 zł + 2500 zł). Z tych względów należało częściowo zmienić zaskarżone postanowienie w jego punkcie V poprzez zastąpienie kwoty 507 978 zł kwotą 501 887,50 zł i oddalenie żądania z tytułu rozliczenia nakładów w pozostałej części jako bezpodstawnego. Konsekwencją tego pozostawało także dostosowanie wysokości każdej 10 równych rat (na które Sąd Rejonowy rozłożył zapłatę kwoty stanowiącej zwrot części nakładów) do kwoty ostatecznie zasądzonej z tego tytułu w wyniku rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym. Sąd zastąpienie kwot po 50 797,80 zł - kwotami po 50 188,75 zł. W tym miejscu Sąd Okręgowy dodatkowo wyjaśnia, że postanowieniem z dnia 15.03.2021r. sprostował oczywistą omyłkę pisarską w pkt. 1.d tiret pierwszy postanowienia z dnia 9.02.2021r. poprzez wpisanie w miejsce kwoty „501 887,75 (pięćset jeden tysięcy osiemset osiemdziesiąt siedem 75/100) złotych, kwoty – „501 887,50 (pięćset jeden tysięcy osiemset osiemdziesiąt siedem 50/100) złotych.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 kpc orzekł jak w pkt. 1 podpunkt a-d sentencji, a na podstawie art. 385 kpc – jak w pkt. 2 sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych w postępowaniu apelacyjnym (obejmujących wydatki na opinie biegłych – łącznie 3428,04 zł), znajduje uzasadnienie w art. 113 ust. 1 u.k.s.c., przy odpowiednim zastosowaniu zasady z art. 520 § 2 kpc, tj. stosunkowego rozdzielenia obowiązku ich poniesienia przez wnioskodawczynię i uczestnika.

Z kolei o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 kpc.

SSO Monika Wrona-Zawada SSO Mariusz Broda SSO Elżbieta Ciesielska

(...)

(...)